



# TYGODNIK SANOCKI

 TYGODNIK.SANOCKI.PL

MIEJSKI BIULETYN KOMUNALNY

 /GAZETATYGODNIK.SANOCKI

3 KWIETNIA 2026 R. | NR 14 (1808) | WYDANIE BEZPŁATNE | NR INDEKSU 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWU 58.14.11.0 | NAKŁAD: 2000 EGZ.



# Wesołych Świąt!

## *Radosnych i Spokojnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego*

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzę Państwu,  
aby blask radosnej nowiny o zwycięstwie życia nad śmiercią  
rozświetlał każdą chwilę.

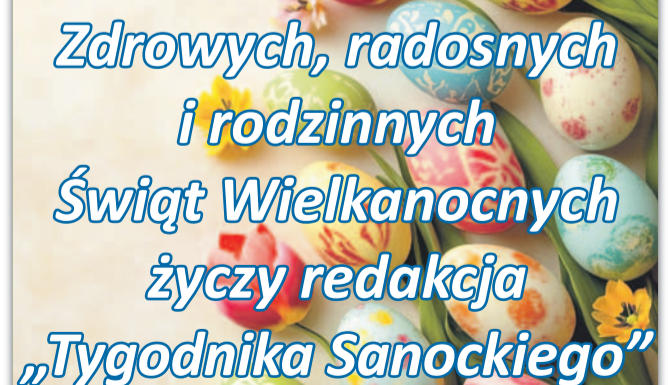
Niech Zmartwychwstały Chrystus napelni Państwa serca pokojem,  
a domy – błogostawieństwem i nadzieją.

Życzę radosnych, głęboko przeżywanych Świąt w gronie najbliższych  
oraz wszelkiej pomyślności w tym 2026 roku.



*Tomasz Matuszewski*

Tomasz Matuszewski Burmistrz Miasta Sanoka



*Zdrowych, radosnych  
i rodzinnych  
Świąt Wielkanocnych  
życzy redakcja  
„Tygodnika Sanockiego”*

OBRAZ AUTORSTWA TOMASZA MATUSZEWSKIEGO

Sanocka Rada Kobiet

# Nowa energia na II kadencję

W Urzędzie Miasta zorganizowano uroczystość będącą podsumowaniem pierwszej i rozpoczęciem drugiej kadencji Sanockiej Rady Kobiet. Spotkanie miało wyjątkowy, symboliczny charakter – było okazją do podziękowań i wyznaczenia nowych kierunków działań na kolejne lata.



Sanocka Rada Kobiet II kadencji

Jako ciało doradcze i inicjatywne SRK od początku funkcjonowania stanowi ważną przestrzeń dialogu, współpracy i integracji środowisk kobiecych w mieście. Pierwsza kadencja pokazała, jak duża jest potrzeba tworzenia miejsca, w którym panie mogą wspólnie rozmawiać o sprawach istotnych dla lokalnej społeczności, dzielić się doświadczeniem oraz inicjować działania odpowiadające na realne potrzeby mieszkanki i mieszkańców Sanoka.

Podkreślano, że działalność rady w minionych latach zaowocowała wieloma cennymi inicjatywami o charakterze społecznym, edukacyjnym i integracyj-

nym. Były to zarówno spotkania, warsztaty, jak i działania promujące zdrowie, aktywność społeczną oraz wzmacnianie roli kobiet w życiu publicznym. Dzięki zaangażowaniu członkiń udało się zbudować solidne fundamenty, na których można rozwijać kolejne przedsięwzięcia.

Podczas tego wydarzenia uroczystość pożegnano radę I kadencji. Burmistrz Tomasz Matuszewski podziękował jej członkiniom za pracę, zaangażowanie i konsekwencję w działaniu. Podkreślił, że ich aktywność miała realny wpływ na życie lokalnej społeczności, a podejmowane inicjatywy były ważnym uzupełnieniem działań

samorządu. Słowa uznania były wyrazem wdzięczności za społeczną pracę oraz inspiracją do dalszego działania.

Jednym z najważniejszych punktów spotkania było powołanie Sanockiej Rady Kobiet II kadencji. Przewodniczącą została Sylwia Leśniak, zastępcą – Jowita Nazarkiewicz, a sekretarzem – Irena Gil-Storoszczuk. W skład rady weszły też: Anna Białowas, Gabriela Gierla, Aneta Jagusińska, Dorota Kisielewicz-Pyrca, Bogusława Małek, Bernadetta Niemiec-Drwięga, Anna Nowakowska, Ewa Patała, Maria Posadzka, Janina Roś, Beata Szmiłyk i Beata Wróbel.

Nowy skład łączy doświadczenie z energią, co daje dobrą podstawę do kontynuowania i rozwijania dotychczasowych inicjatyw. Członkinie rady deklarują otwartość na współpracę z różnymi środowiskami oraz gotowość do podejmowania działań odpowiadających na aktualne wyzwania społeczne.

W wydarzeniu uczestniczyła Beata Paszkiewicz – przewodnicząca Bieszczadzkiej Rady Kobiet i koordynatorka rad wojewódzkich. Zwróciła uwagę na rosnącą rolę kobiecych rad w budowaniu silnych, świadomych społeczności oraz podkreśliła znaczenie współpracy i wymiany doświadczeń pomiędzy poszczególnymi środowiskami. Jej obecność była wyrazem wsparcia dla działań podejmowanych w Sanoku.

Rozpoczęcie II kadencji SRK to nie tylko kontynuacja dotychczasowych działań, ale też otwarcie na nowe inicjatywy i potrzeby. Wśród najbliższych planów pojawiają się działania związane z edukacją, profilaktyką zdrowotną, wspieraniem aktywności społecznej i integracją środowisk kobiecych. Istotnym elementem pracy rady ma być też budowanie przestrzeni do rozmowy i wzajemnego wsparcia.

Uroczystość w Sali Herbowej była wyraznym sygnałem, że Sanocka Rada Kobiet wchodzi w nowy etap działalności – z doświadczeniem pierwszej kadencji i z nową energią do działania. Wszystko wskazuje na to, że najbliższe lata przyniosą kolejne inicjatywy, które będą realnym wsparciem dla pań oraz całej społeczności lokalnej.

(mn)

Archeologia

## Sensacyjne odkrycie na Zamczysku

Niedawno wspominaliśmy, że trwają prace nad utworzeniem ścieżki historycznej „Zamczysko”, która poprowadzi na szczyt położony w obrębie Białej Góry.



„Zamczysko” to jedno z pięknie położonych grodzisk średniowiecznych w polskiej części Karpat. Gród ulokowano na jednej z zalesionych kulminacji w paśmie Gór Słonnych, dominujących nad prawobrzeżną doliną Sanu. Do jego budowy wybrano miejsce wyjątkowe – wzniesienie sięgające ponad 482 m n.p.m., wyraźnie górujące nad okolicznymi szczytami.

To tajemnicze wzgórze, kryjące relikty dawnego grodu, od wieków owiane jest legendami i wciąż budzi ciekawość wśród wędrowców odkrywających Góry Słonne. Kto mieszkał w „Zamczysku”? Jaką funkcję pełnił gród? Kiedy i dlaczego uległ zagładzie?

Już wkrótce, dzięki powstającej ścieżce, na część tych

pytań poznamy odpowiedzi. Co więcej, niektóre z legend łączących to miejsce z Sanokiem zaczynają znajdować odzwierciedlenie w rzeczywistości. Podczas badań prowadzonych przez Muzeum Historyczne w ramach programu „Ochrona zabytków archeologicznych” odkryto wejście do tajemniczego tunelu.

Czy to możliwe, że prowadzi on pod Sanem aż na szczyt wzgórze zamkowe? Już wkrótce prowadzone prace być może pozwolą rozstrzygnąć, czy to jedynie legenda, czy też historia, która przetrwała w opowieściach przez setki lat i ma swoje realne potwierdzenie.

Bądźcie z nami – przed nami fascynujące odkrycia!

sp

SPGK + SPGM

## Połączenie spółek stało się faktem

Do Krajowego Rejestru Sądowego 31 marca wpisano połączenie Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Od tego momentu obie firmy funkcjonują jako jeden podmiot.

Decyzja o konsolidacji była konsekwencją wcześniejszej uchwały Rady Miasta oraz działań właścicielskich gminy. Jak podkreślał prezes obu spółek Tomasz Mazurkiewicz, celem połączenia było wzmocnienie potencjału organizacyjnego, uproszczenie struktury zarządzania oraz zwiększenie konkurencyjności miejskiej spółki komunalnej. Połączenie pozwoliło także ograniczyć wzajemne rozliczenia pomiędzy podmiotami i obniżyć

koszty administracyjne, co ma przynieść efekt synergii w kolejnych latach.

Proces przeprowadzono w trybie przejęcia – majątek, prawa i obowiązki SPGM przeszły na SPGK. Dzięki tzw. sukcesji uniwersalnej zachowano ciągłość wszystkich umów, zezwoleń i współpracy z kontrahentami. Dla partnerów zewnętrznych oznacza to brak zmian w bieżącej realizacji usług.

Połączenie nie wpłynęło również na sytuację pracowni-

ków. Zachowano ciągłość zatrudnienia, dotychczasowe warunki pracy i wynagrodzeń, a zarząd zapewnił wcześniej, że reorganizacja nie wiąże się ze zwolnieniami grupowymi.



Budynek SPGK przy ul. Jana Pawła II

Spółka odpowiada obecnie za większość usług komunalnych – m.in. dostawę wody i ciepła, gospodarkę ściekową, komunikację miejską, zarządzanie nieruchomościami, utrzymanie dróg i zieleni. Konsolidacja ma umożliwić sprawniejsze planowanie inwestycji oraz zwiększyć możliwości rozwoju w przyszłości.

kael

Kolejny konkurs „Sokoła”

## Polscy wynalazcy, część 2

Sanocki oddział Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” zaprasza do udziału w drugiej części konkursu pt. „Polscy wynalazcy, którzy zmienili świat”. Tym razem dotyczyć będzie Erazma Jerzmanowskiego, Stanisława Kierbedzia i Ernesta Malinowskiego. Zgłoszenia uczestników do 3 kwietnia. Konkurs odbędzie się tydzień później (piątek 10 kwietnia) w Domu Sokoła.

(bb)

OGŁOSZENIE

### BURMISTRZ MIASTA SANOKA

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Jagiellońskiej 35 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu 13-46-52-852.

**DYŻURY  
W RADZIE MIASTA**

**9 kwietnia  
pokój nr 67  
dyżur pełni radny  
Grzegorz NOGAJ**

w godz. 17–18

**Zgłoś sygnał**



Tel. 697 019 298

„Tygodnik Sanocki”  
Pismo samorządowe

tygodniksanocki@wp.pl

tygodniksanocki.pl

/gazetatygodniksanocki

Wydawca: Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.  
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 31 (Dworzec Multimodalny), tel. 697 019 298.  
Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – redaktor naczelny (bb@fr.pl), Krzysztof Lubomski.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną.

Druk:  
Polska Press Sp. z o.o.  
Oddział Poligrafia  
ul. Domaniewska 45,  
02-672 Warszawa  
Drukarnia w Sosnowcu,  
ul. Baczyńskiego 25a  
41-203 Sosnowiec

Sesja Rady Miasta

# Fakty zamiast emocji. O co naprawdę chodzi w sprawie miejskich finansów?

Podczas obrad z ubiegłego tygodnia wrócił temat wniosku Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Wystąpienia części radnych, w tym Roberta Płaziaka i przewodniczącego Sławomira Miklicza, mogły wywołać wśród mieszkańców niepokój, ponieważ zarysowały obraz poważnych nieprawidłowości w finansach miasta. Warto jednak na chwilę odłożyć emocje i przyrzeć się faktom, które pokazują tę sytuację w dużo szerszym kontekście.



Przede wszystkim należy jasno podkreślić, że sam wniosek rzecznika nie jest wyrokiem, lecz początkiem postępowania wyjaśniającego. Dotyczy on funkcjonowania samorządu w konkretnych warunkach, a nie zarzutów defraudacji czy działania na szkodę miasta. Jak zaznacza burmistrz Tomasz Matuszewski, sprawa odnosi się do funkcjonowania samorządu w trudnej sytuacji finansowej, w której dostęp do podstawowych narzędzi został ograniczony przez Radę Miasta.

Aby zrozumieć sedno problemu, trzeba cofnąć się do roku 2024. Miasto realizowało wtedy szereg inwestycji, często współfinansowanych ze środków zewnętrznych, posiadało podpisane umowy i wynikające z nich zobowiązania, a także uchwalony budżet,

który – jak w wielu samorządach – zakładał emisję obligacji jako sposób finansowania deficytu. W praktyce oznaczało to, że plan działania był przygotowany i oparty na standardowych rozwiązaniach. Sytuacja zmieniła się jednak w momencie, gdy radni nie wyrazili zgody na emisję obligacji.

Jak tłumaczy skarbnik Michał Siwak, była to decyzja, która bezpośrednio przełożyła się na utratę płynności finansowej. W prostych słowach – miasto miało zobowiązania i rozpoczęte inwestycje, ale zostało pozbawione narzędzia, które miało je finansować. W takiej sytuacji codzienne funkcjonowanie wymagało podejmowania decyzji „tu i teraz”, często w warunkach dużej presji.

Nie można przy tym zapominać, że inwestycji nie da się zatrzymać z dnia na dzień.

Dobrym przykładem jest przebudowa ulicy Cegielnianej, gdzie w trakcie prac ziemnych ujawniono stare instalacje gazowe i energetyczne, wymagające natychmiastowej interwencji. Takie sytuacje nie są rzadkością przy modernizacji infrastruktury sprzed kilkadziesiąt lat. W praktyce oznaczało to konieczność wstrzymania prac, zaangażowania operatorów sieci i wykonania dodatkowych robót. Alternatywa była prosta – albo kontynuować inwestycję i rozwiązywać pojawiające się problemy, albo ją zatrzymać i pozostawić mieszkańców z niedokończonymi pracami. Wybrano rozwiązanie, które pozwalało dokończyć zadanie.

W tym kontekście zarzuty dotyczące przesunięcia środków, zobowiązań wykraczających poza rok budżetowy czy wydat-

ków bez pełnego zabezpieczenia nabierają innego znaczenia. Jak podkreślają władze miasta, nie były to decyzje dowolne, lecz działania wymuszone sytuacją. Samorząd nie może przestać działać tylko dlatego, że pojawiają się trudności finansowe – musi zapewnić ciągłość usług, funkcjonowanie szkół, realizację inwestycji i wywiązywanie się z umów.

Dlatego kluczowe pytanie brzmi dziś nie tylko „co się wydarzyło”, ale również „dlaczego do tego doszło”. Trudno bowiem pominąć fakt, że decyzja o zablokowaniu emisji obligacji – wpisanej wcześniej do budżetu – miała bezpośredni wpływ na sytuację finansową miasta. Jak podkreśla burmistrz, gdyby to narzędzie zostało uruchomione w odpowiednim czasie, problem z płynnością najprawdopodobniej w ogóle by nie powstał.

Postępowanie, które się rozpoczyna, będzie analizować wszystkie elementy tej sytuacji – zarówno decyzje podejmowane przez włodarza, jak i działania RM, w tym głosowania dotyczące finansowania. Oznacza to, że ocena odpowiedzialności nie może być jednostronna ani oderwana od kontekstu.

Dzisiejsza debata publiczna łatwo ulega emocjom i uproszczeniom. Tymczasem fakty wskazują, że nie mamy do czynienia z żadną „afetą finansową”, lecz z konsekwencją konkretnych decyzji, które wpłynęły na sposób funkcjonowania miasta. Pomimo trudności Sanok nie przestał działać – inwestycje były kontynuowane, a zobowiązania wobec mieszkańców realizowane. I właśnie w tej perspektywie warto patrzeć na całą sprawę, pamiętając przy tym, że pełna ocena będzie możliwa dopiero po zakończeniu postępowania.

(red)

## Kluczowe decyzje i kontrowersje wokół głosowań

W ostatnią środę odbyła się XL sesja nadzwyczajna. Obrady koncentrowały się na dwóch strategicznych obszarach: zmianach w budżecie miasta na 2026 r. oraz aktualizacji wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026–2040.

Pierwszy punkt dotyczył wniosku burmistrza w sprawie zmian w budżecie. Drugi obejmował korektę uchwały dotyczącej WPF – dokumentu kluczowego dla stabilności i planowania inwestycji w kolejnych latach.

Jak wynika z przebiegu wcześniejszych obrad komisji i samej sesji, dyskusja nad projektami uchwał znów miała napięty charakter. Kontrowersje wzbudziło zwłaszcza zachowanie Roberta Płaziaka, który zgłosił wniosek o zmianę uchwały, przyjętej przez radę.

Następnie doszło do sytuacji, która wywołała zdziwienie

uczestników obrad – autor wniosku zagłosował przeciwko własnej propozycji. Co więcej, w kolejnym głosowaniu sprzeciwił się też uchwale uwzględniającej zgłoszoną przez niego zmianę.

Do sprawy odniósł się burmistrz Tomasz Matuszewski, podkreślając na swoim profilu, że mieszkańcy mają prawo oczekiwać od radnych konsekwencji i odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

– Samorząd to nie teatr jednego aktu, a odpowiedzialność za własne decyzje, od początku do końca – zaznaczył włodarz.

Sytuacja ta przywraca dyskusję o standardach pracy samorządu i jakości debaty publicznej w RM. W kontekście kluczowych decyzji fi-

ansowych, stabilność i przewidywalność działań pozostają jednym z głównych oczekiwań mieszkańców.

(bb)



**Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności w Sanoku**

**zaprasza na Warsztaty Familijne**

**Dlaczego instrumenty grają?**

**Gdzie? MEDIATEKA ul. Lipińskiego 63**  
**Kiedy? 11 kwietnia 2026 roku**  
**Godzina: 11.00**  
**Zapisy i informacje: 13 446 13 33**

**Dla dzieci w wieku 5-8 lat z opiekunami**      **Liczba miejsc ograniczona**

Deloitte      Fundacja      MEDIATEKA      Centrum Nauki Kopernik

Warsztaty Familijne realizowane są w ramach Konkursu dzięki wsparciu Fundacji Deloitte.

## Oświadczenie Burmistrza Miasta Sanoka

Rodzinne Ogrody Działkowe (ROD) służą do celów związanych z rekreacją i wypoczynkiem, a nie do zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkaniowych.

**Dlatego są one zaliczane do kategorii nieruchomości, na których nie zamieszkuje mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.** Nie są to zatem nieruchomości zamieszkałe.

Na podstawie Uchwały Nr XXXI/234/20 Rady Miasta Sanoka z dnia 23 lipca 2020 r. w sprawie uchylecia uchwały w sprawie postanowienia o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkuje mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, z dniem 1 stycznia 2021 r. nieruchomości na których nie zamieszkuje mieszkańcy, a powstają odpady komunalne zostały wyłączone z gminnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi.

W związku z tym ROD-y nie wnoszą do Gminy Miasta Sanoka żadnych opłat związanych z zagospodarowaniem odpadów komunalnych. Dlatego też to zarząd ROD zobowiązany jest do indywidualnego zawarcia umowy na odbiór zebranych na terenie ogrodu odpadów komunalnych. Mówi o tym również art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – „**Właściciele nieruchomości, ... którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, wykonując obowiązek określony w art. 5 ust. 1 pkt 3b, są obowiązani do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, wpisanego do rejestru działalności regulowanej, o którym mowa w art. 9b ust. 2.**”

Należy dodać, że mieszkańcy Sanoka w ramach ponoszonej opłaty za gospodarowanie odpadami mają prawo dostarczać nieodpłatnie do Gminnego Punktu Zbiórki Odpadów Segregowanych (GPZOS) odpady pochodzące wyłącznie z nieruchomości zamieszkałych, a nie z ROD.

Nie wyklucza to jednak możliwości oddawania odpadów ulegających biodegradacji (gałęzie) do GPZOS powstałych na terenie ROD, **niemniej jednak powinno się to odbywać za pełną odpłatnością.**

Ponadto zgodnie z art. 15 ust 2 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych do stowarzyszenia ogrodowego należy zapewnienie zbierania odpadów komunalnych powstałych na terenie ROD.

Natomiast zgodnie z art. 33 ww. ustawy każdy działkowiec obowiązany jest uczestniczyć w pokrywaniu kosztów funkcjonowania ROD, do których zalicza się min. wydatki na utrzymanie porządku i czystości na terenie ROD.

Ponadto zgodnie z § 42 ust. 1 Regulaminu ROD, uchwalonego przez Krajową Radę Polskiego Związku Działkowców w dniu 01.10.2015 r. ze zmianami wprowadzonymi w dniu 28.06.2018 r. „działka musi być wyposażona w kompostownik”, a ust. 3 mówi, że „Działkowiec ma obowiązek kompostować odpady pochodzenia organicznego, a w szczególności pochodzące z działki części roślin”.

Most Królowej Zofii

# To jest właściwa nazwa

Budowa nowego mostu na Sanie to nie tylko inwestycja infrastrukturalna, mająca wpływ na rozwój i bezpieczeństwo tej części miasta. To również decyzja o znaczeniu symbolicznym, która zostanie z mieszkańcami na pokolenia.



W tym kontekście coraz częściej wraca pytanie: czy patronką przeprawy powinna zostać Królowa Zofia – postać, która realnie współtworzyła znaczenie Sanoka w historii Polski?

Do tej dyskusji odnieśli się dwaj rozmówcy – Wojciech Wesolkin, wieloletni przewodnik PTTK, oraz Robert Zoszak, sekretarz miasta i długoletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 8 im. Królowej Zofii.

## Sanok był miejscem decyzji państwowych

Wesolkin nie ma wątpliwości – mówimy o postaci absolutnie wyjątkowej.

– Nie było i nie ma osoby o godności tej miary, jaką dla Sanoka i ziemi sanockiej była Królowa Zofia. To za jej przyczyną nasz gród w średniowieczu okresowo stawał się miastem stołecznym, odwiedzanym przez najważniejsze postacie z Krakowa – podkreśla.

Jak zaznacza, to właśnie w czasach królowej Sanok pełnił rolę istotnego ośrodka politycznego. Decyzje podejmowane na zamku miały wpływ na funkcjonowanie całego królestwa.

– Tu zapadały decyzje ważące na losach Polski. Zofia zarządzała, sądziła i nadawała przywileje. Dbała o rozwój ziemi sanockiej i mieszkańców, niezależnie od pochodzenia – dodaje.

Wesolkin zwraca też uwagę na wymiar symboliczny:

– Mija niemal 600 lat. Sanok dziś buduje most, który łączy wschód i zachód – tak w sensie praktycznym, jak i symbolicznym. Czy to nie naturalny moment, by nazwać go imieniem królowej, dla której te idee były fundamentem działania?

## Sanok był jej wyborem

Z kolei Zoszak patrzy na sprawę przez pryzmat faktów historycznych i ciągłości tradycji.

– Królowa Zofia spędziła w Sanoku 26 lat. Ze wszystkich ziem podarowanych przez króla właśnie Sanok upodobała sobie najbardziej – mówi.

Podkreśla przy tym skalę jej realnego wpływu:

– Miała w ręku sądy sanockie, co było zarezerwowane wyłącznie dla króla. To sytuacja bez precedensu. Żadna inna królowa nie sprawowała takiej władzy, jak Królowa Zofia w Sanoku.



Wojciech Wesolkin

Zoszak przypomina także, że Sanok w tym okresie pełnił funkcję nieformalnej stolicy:

– Przez pewien czas to tutaj koncentrowało się życie polityczne państwa. Królowa dbała o bezpieczeństwo szlaków handlowych i rozwój miasta.

## Pytania redakcji

Czy patron mostu powinien mieć związek z tożsamością miasta?

Wesolkin: – Bez tego patronat jest pusty. Królowa Zofia to nie jest symbol „z zewnątrz” – to część DNA Sanoka.

Zoszak: – To naturalna kontynuacja. Mamy szkołę jej imienia, mamy historię, mamy fakty. To nie jest decyzja na siłę.

Czy most jako symbol „łączenia” pasuje do tej postaci?

Zoszak: – W pełni. Jej litewskie pochodzenie i rola w Polsce to symboliczny most między kulturami.

Wesolkin: – Ona łączyła ludzi, społeczności i interesy państwa. Most robi dziś dokładnie to samo.

Historia czy strategia?

Wesolkin: – Jedno i drugie. Historia daje fundament, a strategia buduje przyszłość.

Zoszak: – Dobra decyzja publiczna zawsze oparta jest na faktach. Tu są one jednoznaczne.

## Decyzja, która zostaje na pokolenia

Nazwanie mostu to nie techniczny detal. To decyzja o tym, jak Sanok chce mówić o sobie – mieszkańcom i tym, którzy dopiero będą to miasto poznawać.

Fakty są jednoznaczne: wieloletnia obecność królowej w Sanoku, realna władza i wpływ



Robert Zoszak

na rozwój regionu. Do tego symbolika – most jako łączenie ludzi, kultur i kierunków.

Tu nie ma przypadku. Jest ciągłość i logika.

## Konkluzja

Jeżeli most ma mieć znaczenie, potrzebuje patrona, który to znaczenie uniesie. Królowa Zofia spełnia ten warunek bez żadnych znaków zapytania.

To nie jest propozycja „do rozważenia”. To decyzja, która po prostu się broni.

(red)



## Kancelaria Finansowa dla sanoczan Bezpieczeństwo finansowe w niepewnych czasach

czyli na co uważać i jak wybierać mądrze

W ostatnim czasie coraz więcej osób zadaje sobie kluczowe pytanie: jak bezpiecznie zarządzać pieniędzmi? Nie jest to przypadek. Wzrost liczby oszustw finansowych, niepewność gospodarcza i dynamiczne zmiany na rynkach sprawiają, że Polacy zaczynają szukać przede wszystkim stabilności, a nie ryzyka.

Jeszcze kilka lat temu wiele osób interesowało się szybkimi zyskami i „okazjami inwestycyjnymi”. Dziś trend jest zupełnie inny. Klienci oczekują prostych, przejrzystych i przede wszystkim bezpiecznych rozwiązań. Coraz częściej pojawiają się pytania: „czy to jest pewne?”, „czy ktoś mnie nie oszuka?”, „czy moje pieniądze są chronione?”.

Niestety, wraz z rosnącą świadomością rośnie też aktywność oszustów. Falszywe inwestycje, podszywanie się pod instytucje finansowe czy obietnice gwarantowanych, wysokich zysków – to tylko część zagrożeń, z jakimi mogą spotkać się dziś klienci. Dlatego tak ważne jest, aby podejmować decyzje finansowe w oparciu o sprawdzone źródła i współpracować z osobami, które pełnią rolę swoistego „filtra bezpieczeństwa”.

Dobry doradca nie sprzedaje produktów – pomaga zrozumieć ryzyko, wyjaśnia zasady działania rozwiązań i dopasowuje je do realnych potrzeb

klienta. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszą się dziś programy systematycznego oszczędzania oraz rozwiązania gwarantujące stabilność i przewidywalność w długim okresie. Dla wielu rodzin to nie tylko sposób na budowanie kapitału, ale przede wszystkim na zapewnienie spokoju i zabezpieczenia przyszłości – swojej i dzieci.

W obecnych czasach warto kierować się prostą zasadą: jeśli coś wydaje się zbyt dobre, aby było prawdziwe – najczęściej takie właśnie jest. Bezpieczeństwo finansowe nie polega na szybkim zysku, lecz na konsekwentnym i przemyślanym działaniu.

Dlatego zanim podejmiemy jakąkolwiek decyzję, warto zatrzymać się na chwilę, zadać pytania i skonsultować się ze specjalistą. Bo w świecie finansów największą wartością nie jest zysk, lecz spokój.

Kancelaria Finansowa  
Golden Lion  
Sanok, Rynek 21

Lepiej wiedzieć niż nie wiedzieć...

## Senior czujny w sieci

Ponad 70 uczestników zgromadziła telekonferencja w Uczelni Państwowej, organizowana w ramach Tygodnia Włączenia Cyfrowego Osób Senioralnych. Jej celem było wyczulenie ludzi starszych na zagrożenia czyhające w Internecie.



Wydarzenie przygotowała warszawska Fundacja Pro Cultura z okazji 1. urodzin ogólnopolskiej Stacji Pro Senior, która ma 14 oddziałów, m.in. w Sanoku. Wcześniej nasza placówka działała – przez 4 lata – jako internetowe Radio SoVo.

Telekonferencję prowadziła dwójka dziennikarzy: Paulina Koziom-Bąk (Pro Senior) i Juliusz Głuski (TVP Info). Przekazali przydatne rady dla seniorów będących użytkownikami Internetu. Główne z nich to:

- stała ostrożność i czujność,
- sprawdzać otrzymane informacje w różnych źródłach,
- nie dawać zdjęć i filmów z dziećmi,
- jeśli, ktoś żąda: szybko, natychmiast zakupić – 1000 razy zastanowić się,

– uważać na „głosówki” osób znanych i bliskich (oszustom wystarczy kilka sekund, by nagrać czyjś głos).

Obok słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wiek w konferencji uczestniczyła też młodzież (wraz z opiekunami) szkół ponadpodstawowych.

– To cudowne, że tyłu ambasadorów przekaże ważną i przydatną wiedzę, jak nie dać się oszukać w sieci – powiedziała Grażyna Chytła, emerytowana nauczycielka z „Ekonomika”, a obecnie dziennikarka Pro Senior. Stacja ta jest na Facebooku, YouTube i Spotify.

– Prosimy: subskrybuj, oglądaj i klikaj nasze kanały ze względu na bardzo ciekawe tematy – dodał Andrzej Pańko. (bb)

ZAMIENŃ 1,5% NA HARCERSKIE SPRAWNOŚCI

NUMER KRS 0000296261  
CEL SZCZEGÓŁOWY:  
HUFIEC ZHP ZIEMI SANOCKIEJ

Sprawa nieprawidłowości w SPMZPOZ

# Prokuratura wszczyła śledztwo

Do Urzędu Miasta wpłynęło zawiadomienie z Prokuratury Rejonowej w Jaśle o wszczęciu śledztwa w sprawie możliwych nieprawidłowości w Samodzielnym Publicznym Miejskim Zakładzie Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Postępowanie zostało uruchomione na mocy postanowienia prokuratora z dnia 30 marca 2026 roku.



**Prokuratura wszczyła śledztwo w sprawie nieprawidłowości w SP MZPOZ w Sanoku**

## Zakres śledztwa

Jak wynika z pisma, śledztwo dotyczy podejrzenia:

- przekroczenia uprawnień,
- niedopełnienia obowiązków służbowych,
- nadużycia władzy.

Sprawa odnosi się do działalności dyrektora SPMZPOZ w Sanoku – lekarza medycyny Aleksandra Korobczenki.

Postępowanie prowadzone jest w oparciu o przepisy:

- artykuł 231 §1 Kodeksu karnego (nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego),
- w związku z artykułem 12 §1 Kodeksu karnego (czyn ciągły).

## Co oznacza wszczęcie śledztwa

Wszczęcie śledztwa oznacza, że prokuratura uznała, iż istnieją przesłanki do szczegółowego zbadania sprawy. Na tym etapie:

- nie przesądza się o winie,
- nie zapadły żadne rozstrzygnięcia,
- prowadzone będą czynności dowodowe.

To standardowa procedura, której celem jest ustalenie stanu faktycznego.

## Stanowisko Miasta

Urząd Miasta Sanoka potwierdza otrzymanie zawiadomienia i deklaruje pełną współpracę z organami prowadzącymi postępowanie.

Miasto, jako organ tworzący placówkę, pozostaje zainteresowane pełnym wyjaśnieniem sprawy i działa zgodnie z obowiązującymi przepisami.

## Co dalej

Dalsze kroki należą do prokuratury. To ona będzie prowadziła:

- postępowanie dowodowe,
- przesłuchania,
- analizę dokumentacji.

Na obecnym etapie nie są jeszcze znane szczegóły dotyczące zakresu zarzutów ani ich skali.

## Podsumowanie

Sprawa jest na wczesnym etapie postępowania przygotowawczego. Kluczowe ustalenia dopiero zapadną. Dla mieszkańców najważniejsze jest jedno: procedura została uruchomiona i będzie prowadzona przez właściwe organy państwa.

(um)

Bike Park pod kontrolą nadzoru budowlanego

## Trwa postępowanie administracyjne

W czynnościach uczestniczyli przedstawiciele Miasta: wiceburmistrz Teresa Kudroń oraz Naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta Krzysztof Ćwiąkała. Oględziny miały na celu weryfikację stanu faktycznego na terenie objętym postępowaniem, w szczególności w zakresie wykonanych nanieśń.

Z przeprowadzonych czynności sporządzono protokół, który dokumentuje aktualny stan zagospodarowania działki na dzień oględzin. To kluczowy element postępowania administracyjnego, który stanowi podstawę dalszych rozstrzygnięć.

Postępowanie prowadzone jest w trybie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie z informacjami przekazanymi podczas oględzin, wydanie stosownego postanowienia w sprawie utworzonych nanieśń planowane jest do dnia 24 kwietnia 2026 roku.

Sprawa ma charakter formalno-prawny i dotyczy zgodności wykonanych elementów zagospodarowania terenu z obowiązującymi przepisami. Miasto deklaruje pełną współpracę z organami nadzoru budowlanego oraz

W dniu 27 marca na terenie działki gminnej nr 2247, znanej mieszkańcom jako „Bike Park” – tzw. Prochownia, przeprowadzone zostały oględziny przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.



Kadr z ubiegłorocznej kontroli w Bike Parku

transparentność w zakresie prowadzonych działań.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, prioryte-

tem pozostaje uporządkowanie sytuacji prawnej terenu oraz zapewnienie, aby wszelkie inwestycje realizowane

były zgodnie z obowiązującym prawem i w interesie mieszkańców.

(bb)

Szkolenie dla osób pracujących z młodzieżą

## Profilaktyka i wiedza

W Górniku odbyło się szkolenie z zakresu profilaktyki uzależnień, skierowane do ludzi prowadzących zajęcia pozaszkolne. Uczestniczyło w nim 40 osób – instruktorów, trenerów, wychowawców i animatorów, którzy pracują z dziećmi i młodzieżą. Spotkanie miało charakter warsztatowy i było odpowiedzią na rosnącą potrzebę wzmacniania kompetencji osób mających bezpośredni wpływ na rozwój młodych mieszkańców miasta.

Uczestnicy zdobywali wiedzę i umiejętności w zakresie wspierania dzieci i młodzieży w podejmowaniu właściwych wyborów. Szczególnym naciskiem położono na rozpoznawanie wczesnych sygnałów ostrzegawczych związanych z ryzykiem uzależnień, skuteczną komunikację z młodzieżą i budowanie postaw chroniących przed sięganiem po substancje psychoaktywne.

Szkolenie miało formę interaktywnych warsztatów. Pozwoliło nie tylko zdobyć wiedzę, ale i przećwiczyć konkretne sytuacje, z jakimi spotykamy się na co dzień. Wymiana doświadczeń i wspólne omawianie przypadków były istotnym elementem spotkania, budującym poczucie wspólnoty i odpowiedzialności za młode pokolenie.

w rozwoju – powiedziała wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz.

Miasto od lat rozwija działania profilaktyczne, stawiając na edukację, wczesną interwencję i współpracę z instytucjami i organizacjami. W ramach programu realizowane są zajęcia w szkołach, wsparcie dla rodzin, działania informacyjne oraz inicjatywy sportowe i rekreacyjne, które stanowią alternatywę dla zachowań ryzykownych.

Jeden z przykładów to program „Sanocki Start”, łączący aktywność fizyczną z profilaktyką uzależnień. Dzięki zaangażowaniu klubów oraz odpowiednio przeszkolonej kadry, dzieci i młodzież nie tylko rozwijają swe pasje, ale też uczą się odpowiedzialności, współpracy i dokonywania właściwych wybo-



– To bardzo potrzebne szkolenie, gdyż osoby pracujące z dziećmi i młodzieżą często jako pierwsze dostrzegają niepokojące sygnały. Ich wiedza i umiejętność właściwej reakcji mogą mieć kluczowe znaczenie dla dalszego życia młodego człowieka. Zależy nam na tym, by wyposażać kadrę w konkretne narzędzia i budować sieć wsparcia, która będzie działała w praktyce – podkreśliła Bożena Piotrowska, pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych.

Organizatorem szkolenia był Urząd Miasta, który realizuje szeroki zakres działań w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Program ten jest jednym z kluczowych elementów lokalnej polityki społecznej, ukierunkowanej na zapobieganie problemom uzależnień i wspieranie zdrowego stylu życia.

– Profilaktyka to nie jednorazowe działania, ale długi proces. Dlatego taką wagę przykładamy do edukacji i wzmacniania kompetencji osób mających bezpośredni kontakt z młodymi ludźmi. Chcemy, by dzieci i młodzież miały dostęp do bezpiecznej, wspierającej przestrzeni oraz dorosłych, którzy potrafią reagować i towarzyszyć im

rów. Program objął już setki młodych Sanoczan i jest kontynuowany w kolejnych edycjach.

Szkolenie dla osób pracujących z młodzieżą wpisuje się w szerszą strategię, zakładającą wzmacnianie kompetencji kadry wychowawczej i instruktorskiej. To te osoby często jako pierwsze dostrzegają niepokojące sygnały i skutecznie reagują, zanim problem się pogłębi.

Jak podkreślają organizatorzy, skuteczna profilaktyka wymaga systemowego podejścia oraz zaangażowania wielu środowisk – od samorządu, przez szkoły i instytucje kultury, po organizacje pozarządowe i rodziny. Kluczowe jest budowanie relacji opartych na zaufaniu oraz tworzenie przestrzeni, w której młodzi ludzie czują się bezpiecznie i mogą liczyć na wsparcie.

– To inwestycja w przyszłość. Każde takie szkolenie to realne wzmocnienie osób, które mają wpływ na młode pokolenie – podsumowała Piotrowska.

Szkolenie było kolejnym krokiem w kierunku budowania bezpiecznego i wspierającego środowiska dla młodych ludzi. Dzięki konsekwentnym działaniom i wykorzystaniu środków przeznaczonych na profilaktykę, miasto nie tylko reaguje na problemy, ale przede wszystkim stara się im zapobiegać.

(mn)

III Sanockie Spotkanie Ludzi Gór

# Najróżniejsze odcienie wspólnej pasji

Dwa lata po drugiej edycji doczekaliśmy się trzeciego „mityngu górali”, tym razem z prawdziwą legendą światowego himalaizmu. W Uczelni Państwowej pojawił się bowiem Krzysztof Wielicki, jeden z najbardziej utytułowanych wspinaczy górskich w historii.

Prelegentów było oczywiście więcej, a prezentację rozpoczęła Jolanta Baraniewicz z Tarnawy, pasjonatka ekstremalnych podróży. Opowiadała o miłości do Bieszczadów, początkach zdobywania gór wraz z przyjaciółmi oraz o tym, dlaczego tak ciągnie ją w świat. Prowadzący spotkanie alpinista Łukasz Łagoźny kilkakrotnie podkreślał, że to „panna do wzięcia”, jakby chcąc ją wyswatać. Chyba niepotrzebnie, bo biorąc pod uwagę urodę Jolanty, chętnych raczej nie brakuje...

Następnie na scenę wyszedł Stanisław Orłowski ze Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych „Karpaty” w Sanoku. Zaprezentował najciekawsze szlaki naszego regionu, często z atrakcjami, o których nie wiemy, a są bardzo blisko. Wystarczy wymienić Muzeum Samochodów Zabytkowych w Jasienicy Rosielnej, Podkarpacką Destylarnię Okowity w Zarszynie czy Beskie Centrum Dziedzictwa. To miejsca, które z pewnością warto odwiedzić.

Zupełnie innych charakter miała prelekcja biegacza górskiego Dawida Leśniaka, człowieka wielu talentów, który oprócz sportu pasjonuje się też sztuką (maluje obrazy i komponuje muzykę). Oczywiście sednem jego opowieści były długodystansowe wyścigi z dużymi przewyższeniami, do których podchodzi w sposób bardzo metodyczny, by wymienić pomoc trenerów personalnych, specjalistyczną dietę z wyliczonymi kaloriami czy elektroniczne wsparcie. Można i tak, tylko czy gdzieś w tym wszystkim nie traci się górskiego romantyzmu?

Bo takie wrażenie można było odnieść po wystąpieniu Wielickiego, piątego człowieka na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum. Publiczność przekonała się, że kilkadziesiąt lat temu wspinacze górcy zupełnie inaczej podchodzili do swojej pasji niż ich dzisiejsi następcy. Okazało się bowiem, że zamiast przygotowań do wypraw

były... długie Polaków rozmowy, a już w najwyższych górach świata często ponosiła ich ułańska fantazja, by wymienić samotne ataki szczytowe. Wielicki opowiadał bardzo swobodnie i z dużym poczuciem humoru, a publiczność często reagowała salwami śmiechu. Choć były i poważniejsze momenty – z rozzerwaniem wspominał Wandę Rutkiewicz i Jerzego Kukuczkę, jak i cudowne wręcz uratowanie Elisabeth Revol w 2018 r. To była pasjonująca opowieść człowieka, któremu udało się ujarzmić najwyższe góry świata...

III Sanockie Spotkanie Ludzi Gór zorganizowało Stowarzyszenie Łączy Nas Sanok, które realizuje inicjatywę konsolidującą mieszkańców wokół wspólnych pasji i wartości. Patronat honorowy nad imprezą objął burmistrz Tomasz Matuszewski. Miejmy nadzieję, że czwartej edycji doczekamy się już w przyszłym roku.

Bartosz Błażewicz



Krzysztof Wielicki z Łukaszem Łagoźnym



Jolanta Baraniewicz



Stanisław Orłowski



Dawid Leśniak

## Wędkarstwo

### Pstrąg-gigant z Postołowa

Takiego pstrąga z Sanu jaszczce na łamach TS nie mieliśmy. Piotr Bałda złowił sztukę mierzącą ponad 70 cm, która mogła ważyć nawet 4 kg. To okaz znacznie powyżej normy na złoty medal (3 kg) „Wiadomości Wędkarskich”.



Piotr Bałda z wielkim pstrągiem, który nadal pływa w Sanie

Wędkarz z Koła nr 1 wybrał się na ryby do Postołowa. Łowił metodą mokrej muchy, a przynętą była tzw. „march brown”. Najpierw podawał ją na przypomie grubości 0,14 mm, ale po zerwaniu pierwszego „potokowca”, oczywiście znacznie mniejszego, nastąpiła logiczna zmiana na 0,16 mm.

– Po kolejnym braniu od razu wiedziałem, że mam większą sztukę, jednak gdy ją w końcu zobaczyłem, to – choć łowią od dobrych 40 lat – nogi mi się po prostu rozteplały. Po około 10 minutach walki pstrąg w końcu wylądował w podbieraku. Po krótkiej sesji filmowo-zdjęciowej ryba odzyskała wolność – powiedział Bałda, na którego profilu facebookowym można zobaczyć ten przepiękny okaz.

Muszkarczowi z „Jedynki” gratulujemy wspaniałego rekordu życiowego, życząc zarazem, by wkrótce znów go poprawił. Może nawet tą samą rybą, bo skoro wróciła do Sanu...

(bb)

## Środowisko

### Nielegalne ścieki i dzikie wysypisko

Społeczna Straż Rybacka i Liga Ochrony Przyrody wykryły nielegalny zrzut ścieków do Sanu oraz dzikie wysypisko.

Podczas kontroli wędkarskich strażnicy zostali zawiadomieni o ukrytej na brzegu rurze, przez którą są odprowadzane ścieki. Po krótkich poszukiwaniach natrafiono na nielegalny odpływ

w Międzybrodziu. Wykonano dokumentację zdjęciową, która wraz z lokalizacją została przekazana do powiatowego Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Zgłoszo-

no też wykrycie dzikiego wysypiska pod jednym z sanockich mostów, na brzegu rzeki.

O tych odkryciach starostwo poinformowało władze miasta i gminy wiejskiej Sanok, a także Wody Polskie. Właściciel nieruchomości, na której zlokalizowano wysypisko, został wezwany do jego uprzątnięcia.

– Ścieki to poważne zagrożenie dla środowiska i zdrowia ludzi. Mogą zawierać bakterie, wirusy i inne szkodliwe substancje, które przedostają się do wód. Ich skażenie to spadek bioróżnorodności w rzekach i stawach oraz ryzyko chorób. To tylko niektóre z konsekwencji. Nielegalne zrzuty są przestępstwem lub wykroczeniem, a za ich dokonywanie grożą surowe kary. Wspólne patrole będą prowadzone częściej – podsumował Ryszard Rygliszyn, komendant SSR w Sanoku.

kael



Tradycja w skansenie

# Palmy, pisanki i muzyka

Wielu Sanoczan i mieszkańców pobliskich miejscowości obchodziło Niedzielę Palmową w skansenie. Na zaproszenie organizatorów: Starostwa Powiatowego w Sanoku, Muzeum Budownictwa Ludowego oraz parafii pw. Chrystusa Króla, odpowiedzieli wystawcy i goście, tworząc wyjątkową, pełną tradycji atmosferę.

Niedziela Palmowa rozpoczyna cykl obrzędów Wielkiego Tygodnia. Jak pisze Danuta Blin-Olbert w publikacji „Obrzędy wiosenne, a szczególnie Wielkiego Tygodnia na Podkarpaciu od końca XIX i w wieku XX”, zwana była również Niedzielą Kwietną lub Wierzbną. W tradycji palmie przypisywano ogromną moc, spotęgowaną dodatkowo po poświęceniu. Była symbolem sił witalnych, które przekazywano poprzez uderzenie, polknięcie lub glaskanie. Niweczyła czary i diabelskie

sztuczki, stąd jej miejsce w stajniach. Umieszczona w polu wspomagała urodzaj i broniła przed żywiołami. Zatknięta pod dachem domu odpędzała burzę i pioruny. Włożona za obraz wiszący na ścianie przynosiła błogosławieństwo Boże domownikom.

Na wydarzeniu obecni byli m.in.: wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul, wicewojewództwo Tomasz Lorenc, marszałek Władysław Ortyl, a także wielu samorządowców i przedstawicieli różnych instytucji. Nie mogło zabraknąć

gospodarza obiektu, dyrektora MBL-u Marcina Krowiaka.

Galicyjski Rynek wypełnił się wystawcami oferującymi na swoich stoiskach rękodzieło, tradycyjne ozdoby wielkanocne, regionalne przysmaki oraz wyroby inspirowane lokalną kulturą ludową.

Do konkursu na najpiękniejszą palmę zgłosiło się aż 40 uczestników. Największe uznanie jury zdobyły palmy przygotowane przez KGW Gniewoszanki z Nowosielec oraz Ośrodek Wsparcia Dziennego w Raczkowej.



Wyróżnienie otrzymało też Samorządowe Przedszkole nr 3 w Sanoku.

W zabytkowym kościele z Bączala Dolnego, znajdującym się na terenie skansenu, została odprawiona msza św., której przewodniczył ks. proboszcz Zbigniew Góra. Poprowadził ją poświęcenie palm wielkanocnych.

Były też występy artystyczne. Zaprezentowała się Górnicka Orkiestra Dęta Sanockiego Oddziału PGNiG Grupy Orlen, Dziecięca Schola Parafialna „Mały Magnificat” z parafii pw. Przemienienia Pańskiego oraz Dziecięcy Zespół Ludowy „Błazowiczek” z GOK w Błazowej. W organizację konkursów włączyła się grupa teatralna z II Liceum Ogólnokształcącego, a Młodzieżowy Dom Kultury zaprosił uczestników do wspólnego malowania wielkich pisanek. W sali MBL-u można było wziąć udział w warsztatach tworzenia tradycyjnych palm wielkanocnych oraz zdobienia pisanek, co cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i dorosłych.

opr. kael

Świąteczne wizyty

## Przybieżeli do ratusza ze żłobków, przedszkoli i szkół

W okresie przedświątecznym Urząd Miasta odwiedziły liczne delegacje dzieci i młodzieży z miejskich żłobków, przedszkoli i szkół podstawowych. Spotkania miały uroczysty, ale jednocześnie bardzo bezpośredni charakter – pełen życzliwości, rozmów i świątecznej atmosfery.

Najmłodszy mieszkańcy składali wielkanocne życzenia, wręczali symboliczne upominki i dzielili się radością. Każda wizyta była okazją do krótkiego spotkania, wymiany kilku zdań i budowania relacji między młodym pokoleniem a samorządem.

Szczególnym momentem była wizyta uczniów – wraz z opiekunami – ze Szkoły Podstawowej nr 4 oraz z Ochronki im. Dzieciątka Jezus.

– Dziękuję za piękne, świąteczne wizyty – za piękne

zyczenia, śpiew, podarunki i przede wszystkim za miłą i otwartą rozmowę. To właśnie takie spotkania pokazują, jak wartościową i świadomą społeczność budujemy w naszym mieście – podkreślił burmistrz Tomasz Matuszewski.

Wielkanocne wizyty w ratuszu to nie tylko tradycja, ale przede wszystkim ważny element budowania wspólnoty i wzmacniania więzi między mieszkańcami a samorządem.

(bb)



Ekstremalna Droga Krzyżowa

## Przestrzeń duchowego spotkania

Z kaplicy świętego Maksymiliana przy ul. Zagrody ponad 130 osób wyruszyło na Ekstremalną Drogę Krzyżową. To wyjątkowa forma przeżycia tego nabożeństwa pasyjnego – poprzez ciszę, wysiłek i samotność.

Pomysł powstał w Polsce i jest związany z inicjatywą duszpasterską środowiska skupionego wokół ks. Jacka Stryczka oraz z działalnością organizacji Wiosna. Pierwsza EDK miała miejsce w 2009 r. w okolicach Krakowa.

W tym roku przygotowano 17 tras, rozpoczynających się i w większości kończących w Sanoku. Najkrótsza miała około 18 km, a najdłuższa ponad 60 km. Uczestnicy z drewnianymi krzyżami szli samotnie bądź w małych gru-

pach. Podczas marszu rozważali kolejne stacje drogi krzyżowej. Trud (noc, zmęczenie przebyciem dystansu) ma pomóc w jej głębszym przeżyciu. Wyjście ze strefy komfortu jest symboliczną pracą nad sobą i własnymi słabościami. Istotą EDK jest osobista refleksja.

Przed wyruszeniem w trasy pielgrzymi tradycyjnie uczestniczyli w mszy św., której przewodniczył ks. Michał Kozak. W homilii zaprosił do wejścia w noc, która nie jest ciemnością, lecz przestrzenią spotkania – z Bogiem i z prawdą o sobie. Wielu uczestników przyznało, że dopiero w nocnej ciszy mogli usłyszeć to, czego na co dzień nie słyszą.

Ważnym elementem EDK była całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu w kaplicy, gdzie wierni modlili się za przebywających w drodze.

Organizatorzy podkreślają, że EDK to nie tylko liczba kilometrów do przejścia. To noc, która zmienia człowieka.

kael



Przed nami Wielkanoc

## Sanok stroi się na Święta

W ostatnich dniach rynek nabral wyjątkowego, wielkanocnego charakteru. Wszystko za sprawą najmłodszych mieszkańców miasta – dzieci ze żłobków i przedszkoli oraz uczniów szkół podstawowych – którzy z ogromnym zaangażowaniem włączyli się w dekorowanie miejskiej przestrzeni.

Na drzewkach pojawiły się kolorowe pisanki, wykonane własnoręcznie przez dzieci. Różnorodność barw i wzorów sprawia, że rynek przyciąga wzrok i buduje radosną, świąteczną atmosferę. To szczególny moment, w którym dzie-

cięca kreatywność spotyka się z miejską przestrzenią, nadając jej niepowtarzalny charakter.

– To piękna inicjatywa, która pokazuje, jak ważne jest wspólne działanie i budowanie lokalnej tożsamości już od najmłodszych lat. Cieszę się,

że dzieci tak chętnie angażują się w tworzenie świątecznego klimatu naszego miasta – podkreśliła wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, również biorąca udział w wydarzeniu.

Warto zauważyć, że dekorowanie drzewek odbyło się jeszcze zanim przyroda na dobre wkroczyła w wiosenny etap i pokryła gałęzie świeżymi liśćmi. Tym samym najmłodszy mieszkańcy symbolicznie „wyrzadzili” naturę, nadając przestrzeni rynku świąteczny wygląd już teraz.

Tego typu inicjatywy mają nie tylko wymiar estetyczny, ale również społeczny i wychowawczy. Wspólne działania uczą współpracy, wzmacniają poczucie przynależności do lokalnej wspólnoty i pokazują, że każdy – niezależnie od wieku – może mieć realny wpływ na wygląd swojego miasta.

Sanok po raz kolejny udowadnia, że potrafi łączyć tradycję z zaangażowaniem mieszkańców. Dzięki takim inicjatywom przestrzeń publiczna staje się bliższa, bardziej przyjazna i pełna pozytywnej energii.

Wszystko wskazuje na to, że miasto jest już gotowe na Święta Wielkanocne – pełne kolorów, radości i wspólnoty.

(mn)



Sanocki Dom Kultury

# Festiwal zakończony z dużą klasą

Przed tygodniem pisaliśmy o pierwszych dniach Festiwalu „Gwiazdy Jazzu”, które już wtedy pokazały wysoki poziom artystyczny wydarzenia. Kolejne koncerty tylko potwierdziły, że tegoroczna edycja została zbudowana konsekwentnie i z wyraźnym pomysłem, prowadząc słuchaczy od klasyki, przez projekty autorskie, aż po finał o wyraźnym, emocjonalnym wydźwięku.



Kadr z koncertu „Muzyka filmowa”

Jednym z ważniejszych punktów programu był śródowny koncert Dominika Wani – sanockiego pianisty o międzynarodowej renomie, którego nazwisko od lat pojawia się w gronie najciekawszych postaci europejskiego jazzu. Artysta związany m.in. z kwartetem Macieja Obarę zaprezentował program oparty na muzyce Zbigniewa Preisnera. Było to spotkanie dwóch światów – jazzu i muzyki filmowej – które w jego interpretacji zyskały nową, intymną formę.

Wania, znany z niezwyklej wrażliwości i precyzji, operował dźwiękiem oszczędnie, ale znacząco. Każda fraza była przemyślana, każda pauza – potrzebna. W jego wykonaniu kompozycje Preisnera nie były jedynie inter-

pretacją, lecz osobistą opowieścią. Publiczność reagowała skupieniem, które w jazzie jest najwyższą formą uznania – ciszą, w której słychać każdy detal. To był koncert wymagający, ale jednocześnie niezwykle poruszający.

W czwartek scena należała do Pablo Campos Trio. Francuski pianista i wokalista zaproponował zupełnie inną energię – osadzoną w tradycji Great American Songbook, ale podaną w świeży, współczesny sposób. W jego muzyce słychać inspiracje takimi artystami jak Nat King Cole czy Kurt Elling, jednak nie jest to rekonstrukcja stylu, lecz jego twórcze rozwinięcie.

Campos łączy rolę pianisty i wokalisty z dużą swobodą, a jego naturalność sceniczna

szybko buduje kontakt z publicznością. W Sanoku zaprezentował zarówno standardy jazzowe lat 50., jak i własne kompozycje. Towarzyszący mu muzycy – Clément Dal Dosso na kontrabasie i Malte Arndal na perkusji – stworzyli solidną, ale jednocześnie elastyczną podstawę rytmiczną. Koncert miał lekkość i swing, które udzielały się słuchaczom niemal natychmiast.

Piątkowy finał festiwalu był hołdem dla jednej z najważniejszych postaci polskiej muzyki – Jerzego „Dudusia” Matuszkiewicza. Koncert „Muzyka filmowa” przypominał kompozycje, które od lat funkcjonują w zbiorowej pamięci – zarówno jako piosenki, jak i tematy z popularnych seriali i filmów.

Wystąpili znakomici muzycy, m.in. Agnieszka Wilczyńska, Robert Majewski, Andrzej Jagodziński, Adam Cegielski i Czesław „Mały” Bartkowski. Ich interpretacje miały charakter elegancki, ale nie muzealny – były żywe, pełne szacunku dla oryginału, ale i otwarte na współczesne brzmienie. Publiczność reagowała bardzo emocjonalnie, bo były to utwory dobrze znane, często związane z osobistymi wspomnieniami.

W tym koncercie szczególnie wyraźnie wybrzmiała rola jazzu jako języka, który potrafi łączyć – pokolenia, doświadczenia i muzyczne światy. Matuszkiewicz, współtwórca zespołu Melomani i autor niezliczonych kompozycji, został przypomniany nie tylko jako twórca, ale ktoś, kto współkształtował wrażliwość muzyczną kilku dekad.

Tegoroczne „Gwiazdy Jazzu” pokazały pełne spektrum gatunku – od introspekcji i minimalizmu, przez klasyczny swing, po muzykę filmową zakorzenioną w jazzie. Co istotne, festiwal nie był jedynie przeglądem koncertów, ale spójną opowieścią o tym, jak różnorodny i żywy jest ten język muzyczny.

Na osobne podkreślenie zasługuje publiczność – wierna, uważna i coraz liczniejsza. To ona buduje atmosferę tego wydarzenia i sprawia, że Sanok staje się miejscem ważnym na jazzowej mapie regionu. Widać wyraźnie, że festiwal nie tylko przyciąga, ale też wychowuje odbiorcę – otwartego, świadomego i gotowego na nowe brzmienia.

Finałowe koncerty domknęły festiwal w sposób przemyślany i wyważony – bez efektownych fajerwerków, ale z klasą i konsekwencją. „Gwiazdy Jazzu” po raz kolejny udowodniły, że dobra muzyka nie potrzebuje nadmiaru – wystarczy przestrzeń, skupienie i spotkanie artysty z odbiorcą.

Galeria o smaku kawy

## „Apokryfy” na wystawie

W Interpiano odbył się wernisaż wystawy malarstwa Sebastiana Brożyny zatytułowanej „Apokryfy”. Spotkanie zgromadziło miłośników sztuki współczesnej, a wieczór miał bardzo kameralny charakter – pełen skupienia, rozmów i prawdziwych emocji.



Artysta od lat rozwija swoją drogę twórczą na pograniczu abstrakcji i malarstwa materii. Jego dorobek obejmuje liczne wystawy indywidualne i zbiorowe w kraju i za granicą.

Cykl „Apokryfy” to przemyślana, wielowarstwowa opowieść budowana przez proces nakładania, ścierania i odsłaniania kolejnych warstw farby. Obrazy Brożyny nie są jednorodne – powstają jako zapis działania, w którym każda warstwa niesie ślad wcześniejszych decyzji artysty. W efekcie widz otrzymuje kompozycje pełne napięć, fragmentów i niedopowiedzeń, otwarte na interpretację.

Charakterystyczne dla tej serii są zestawienia subtelnych błękitów z głęboką czernią oraz wyraźne kontrasty między faktu-

rami a geometrycznymi podziałami obrazu. Materia malarska staje się tu równoprawnym środkiem wyrazu – nie tylko buduje formę, ale również nadaje pracom fizyczną obecność i ciężar.

Wernisaż miał szczególny wymiar także dlatego, że był zwieńczeniem długiego procesu twórczego. Publiczność mogła zobaczyć efekty pracy, która dojrzewała przez lata. Spotkanie przebiegało w atmosferze uważności i dialogu – zarówno między widzami a artystą, jak i między samymi odbiorcami.

„Apokryfy” to wystawa, która nie daje gotowych odpowiedzi, lecz zaprasza do własnego odczytania znaczeń ukrytych w obrazach. Ekspozycję w Galerii o smaku kawy można oglądać do 24 kwietnia.

Młodzieżowy Dom Kultury / „Gagatek”

## Taneczne sukcesy

Międzynarodowy Konkurs „Taneczne Talenty” w Skołyszynie po raz kolejny przyniósł sukcesy naszym reprezentantom. Zespoły działające przy MDK i ODK „Gagatek” zdobyły miejsca na podium.



Grupa „Smile” na scenie

Powodem do dumy jest występ Grupy Tańca Nowoczesnego „Smile” z MDK, prowadzonej przez Pawła Kuligę. Zespół od lat rozwija swoją formę, a udział w konkursach przynosi wymierne efekty. Kolejny udany start w Skołyszynie potwierdził, że młodzi tancerze nie tylko doskonalą warsztat, ale też potrafią zaprezentować się na scenie z energią i pewnością.

Równie intensywny i owocny weekend mają za sobą zespoły działające w „Gagateku”.

Tancerki wzięły udział w konkursie, osiągając bardzo dobre wyniki. Zespół „Slash” zdobył II miejsce w kat. Street Dance, natomiast formacje „Ekipa” i „Swing” zajęły III miejsca – odpowiednio w kat. Street Dance i Show Dance.

Warto podkreślić, że sukcesy sanockich tancerzy nie ograniczyły się do występów zespołowych. Również solo uczestnicy zaprezentowali się bardzo dobrze, zdobywając uznanie jury i publiczności.

Państwowa Szkoła Muzyczna

## Kolejne sukcesy uczniów

Ostatnie tygodnie przyniosły serię znaczących sukcesów wychowanków Państwowej Szkoły Muzycznej. Młodzi artyści z powodzeniem reprezentowali placówkę na ogólnopolskich konkursach, potwierdzając wysoki poziom nauczania oraz ogromne zaangażowanie zarówno uczniów, jak i pedagogów.



Jakub Klak (po lewej) i Mateusz Rybski

Na X Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym „Kolorowe Nutki” w Krakowie wystąpili uczniowie kl. fortepianu Marty Łysyganicz – Łucja Łepecka i Julian Kruczkiewicz. Sukces zanotowała Łucja, zdobywając wyróżnienie w swojej kat. wiekowej.

Dobre wyniki przyniósł udział w X Ogólnopolskim Konkursie Duetów Fortepianowych „Grajmy Razem” w Zamościu. Zofia Putrzyńska i Maja Stach zdobyły II miejsce, prezentując wysoki poziom artystyczny i świetne porozumienie. Uczennice przygotowały Oksana Drozdowska.

Nie zabrakło też sukcesów innych instrumentalistów. Podczas VIII Ogólnopolskiego Konkursu Instrumentów Dętych Drewnianych miejsce II zajął Jakub Klak, zaś II – Mateusz Rybski. Obaj kształcą się w kl. saksofonu Mieszka Szybki, który otrzymał dy-

płom za przygotowanie muzyków. Wyróżnienie za akompaniament trafiło do Tomasza Putrzyńskiego. Szkołę reprezentowała też Julia Grzebień (kl. Wiesława Brudka).

Kolejnym sukcesem może pochwalić się Amelia Szmidt, która podczas XIX Ogólnopolskiego Konkursu Wokalnego im. Franciszki Płatowej we Wrocławiu zdobyła ex aequo I miejsce. Konkurs ten należy do prestiżowych wydarzeń wokalnych w kraju, a sukces uczennicy z Sanoka potwierdza jej wyjątkowe predyspozycje artystyczne.

Seria tych osiągnięć pokazuje, że sanocka PSM jest miejscem, w którym talent spotyka się z rzetelną pracą i pasją do muzyki. Uczniowie nie tylko zdobywają nagrody, ale też rozwijają umiejętności sceniczne i budują fundament pod dalszą artystyczną drogę.

Kolumnę opracowała: ALEKSANDRA BARWIKOWSKA

## Reprezentacja Polski

## Byli stalowcy i Canarinhos

Dwóch byłych zawodników Stali – Tomasz Matuszewski i Dawid Pietrzkiwicz – pojechali na futsalowy mecz legend Polska – Brazylia. Pojedynek w gliwickiej PreZero Arenie zakończył się zwycięstwem gości wynikiem 8:6.

– Było to spotkanie towarzyskie, które na długo pozostanie w mojej pamięci. Kilka tysięcy kibiców, wspólnie odśpiewane hymny i atmosfera, która przypomina, dlaczego sport ma taką siłę oddziaływania. To nie był zwykły mecz, lecz wydarzenie łączące pokolenia, które pokazało, że pasja do gry nie ma daty ważności. Miasto Sanok było tam obecne jako jedyny samorząd – powiedział burmistrz Matuszewski.

– Takie spotkania to coś więcej niż mecz – to możliwość bycia na jednym parkie-

cie z zawodnikami, którzy zapisali się w historii futsalu i zostawili w nim kawał swojego życia. Ogromne nazwiska, wysoki poziom sportowy, ale przede wszystkim niesamowita atmosfera i czysta radość z gry – dodał Pietrzkiwicz.

W tym miejscu warto podkreślić, że w Gliwicach wystąpił m.in. legendarny Falcão (właściwie Alessandro Rosa Vieira, rocznik 1977), czyli najbardziej utytułowany futsalista na świecie – dwa razy wygrał Mistrzostwa Świata, a pięć razy Copa América.



Byli stalowcy z legendarnym Falcão

## IV liga podkarpacka

## Bomba Słysz i drugi gol Nowaka

GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – ŁKS ŁOWISKO 2:0 (1:0)

**Bramki:** Słysz (25), Nowak (66-głową).

**Ekoball Stal:** Półkoszek – Tabisz (75 Błażowski), Suszko, Jajko, Nowak – Ząbkiewicz (56 Gacek), Słysz, Pelczarski (71 Kowalik), Kogut – Mateja, Kotecki.



Kacper Słysz (w środku) zdobył pięknego gola strzałem z odległości blisko 30 metrów

Udany rewanż za jesienną porażkę w Łowiskach, a razem rehabilitacja po przebranej z Błękitnymi Ropczyce w poprzedniej kolejce. Ozdobą spotkania był filmowy gol Kacpra Słysza.

W pierwszej części sezonu stalowcy dostali od ŁKS-u solidny łomot (2:5), więc nasza drużyna miała rachunki do wyrównania. Tym bardziej, że przecież mówimy o rywalu zajmującym niższe miejsce w tabeli. Zawodnicy Pawła Jaślara rozpoczęli z animuszem, jednak na pierwszego gola trzeba było czekać blisko pół godziny. W końcu Słysz odpalił pocisk z blisko 30 metrów i futbolówka wylądowała w samym okienku. Gol – marzenie!

Po zmianie stron ambitnie walczący piłkarze z Łowiska szukali wyrównującej bramki, ale to gospodarzom udało się podwyższyć prowadzenie. Po rzucie różnym do siatki głową trafił Jakub Nowak, zdobywając drugiego gola w seniorskiej drużynie Ekoballu Stal. Choć do końca pojedynku było jeszcze dobre 25 minut, wynik nie uległ już zmianie i punkty zostały w Sanoku.

## Klasa okręgowa

## Przełom przełamał Wiki

WIKI SANOK – PRZEŁOM BESKO 1:4 (1:2)

**Bramki:** Domaradzki (9) – Kijowski 2 (20, 37), Zajączkowski 2 (50, 61).

**Wiki:** Pelczarski – Bochnak, Szpojnarowicz, Villegas Rojas, Hurtado – Adamski, R. Domaradzki, Posadzki, Koczera (60 Osiniak) – Cyparski (75 Cichecki), Espinosa (55 Dobosz).

Po kapitalnym początku rundy wiosennej – dwa zwycięstwa, w tym nad liderem – wikingowie musieli uznać wyższość 3. drużyny w tabeli. O ile sama porażka nie jest niespodzianką, to jej rozmiary już tak.

Zaczął się jednak po myśli zawodników Jakuba Gruszeckiego, którzy szybko objęli prowadzenie. Po krótko rozegranym kornierze Rafał Domaradzki przemyślił z linii pola karnego, a piłka po odbiciu się od dalszego słupka wylądowała w siatce.

Niestety, taki obrót spraw najwyraźniej obudził rywali, którzy szybko wzięli się za odrabianie strat, odpowiadając dwoma dubletami. Jeszcze w pierwszej połowie dwa razy trafił Konrad Kijowski, a po zmianie stron – Dominik Zajączkowski.

## Klasa A

## Mała wpadka lidera

GEO-EKO EKOBALL STAL II SANOK – GIMBALL TARNAWA 2:2 (1:1)

**Bramki:** Błażowski 2 (15, 55) – Penar (43), Kzaouzi (60).

**Ekoball Stal II:** Romaniak – Przystasz (60 Tymoczko, 66 Czerwiwiec), Jajko, Stadnik, Nowosielski – Bobowski (46 Solecki), Wiejowski, Kowalik (80 Demko), Koczera, Paszkowski (71 Kosiba) – Błażowski.

Mały falstart lidera grupy 1, który na inaugurację wiosny zgubił 2 punkty, do tego u siebie. Bohaterem meczu był Mateusz Błażowski, choć mógł zostać... superbohaterem.

Ekipa Damiana Popowicza dwa razy obejmowała prowadzenie po strzałach „Łosia” (głową po kornierze i uderzenie z pierwszej piłki), ale piłkarze z Tarnawy zawsze mieli ripostę. Najpierw udało im się wyrównać chwilę przed przerwą, a 5 minut po голу

na 2:1 doprowadzili do remisu. W końcówce meczu stalowcy mocniej przycisnęli, stwarzając sobie kilka okazji bramkowych. Szanse na zwycięskiego gola, a więc i hat-tricka, miał Błażowski, jednak tym razem zabrakło mu zimnej krwi.

## Podkarpackie ligi młodzieżowe

## Wygrali tylko najmłodszy

Ruszyła runda wiosenna. Pierwsze mecze nie były zbyt udane dla naszych drużyn, bo zwycięstwo odnieśli tylko młodzicy Akademii Piłkarskiej, wygrywając w Ropczycach. Natomiast ich starsi koledzy z ekip trampkarzy zapunktowali remisami.

Juniorzy młodsi

GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK – IGLOOPOL II DĘBICA 2:3 (0:3)

**Bramki:** Wiejowski (87), Kucharski (90+1).

SMS RESOVIA II RZESZÓW – WIKI SANOK 3:0 (0:0)

Trampkarze starsi

Grupa I

AP SANOK – STAL MIELEC 2:2 (1:1)

**Bramki:** Cichecki 2 (16, 80+1).

Grupa III

WISŁOKA DĘBICA – GEO-EKO EKOBALL STAL SANOK 2:1 (1:1)

**Bramka:** samobójcza (38).

Trampkarze młodsi

AP SANOK – STAL II STAŁOWA WOLA 1:1 (1:0)

**Bramka:** Podczerwiński (39).

Młodzicy starsi

SOCCER ROPCZYCE – AP SANOK 2:3 (2:2)

**Bramki:** Karnas 2 (31, 76), Rabicki (27).



Trampkarze AP zremisowali ze Stalą Mielec

## Turniej Orlików „Bramex Cup”

## Akademy blisko podium

Tyleż niezły, co pechowy start drużyny Akademii Piłkarskiej, która rywalizację w Bajdach zakończyła tuż za podium.

Choć nominalnie były to zawody rocznika 2015, trener Szymon Pielech zabrał na turniej zespół tworzony przez piłkarzy o rok młodszych. W fazie grupowej różnica wieku w niczym im nie przeszkadzała – 1. miejsce z bilansem bramek 6:0.

Niestety, w decydującej fazie akademicy musieli uznać wyższość rywali, plasując się na 4. pozycji. Nie zabrakło wyróżnienia indywidualnego, bo najlepszym bramkarzem turnieju wybrany został Szymon Oleniuch. Cała drużyna zasłużyła na pochwały za dobrą grę.



Akademy z trenerem Szymonem Pielechem

## HOKEJ

Mistrzostwa Polski Amatorów Dywizji 2

## Niedźwiedzie w elicie!

Tego nie spodziewał się nikt, nawet sami zawodnicy Niedźwiedzi. Mimo nienajlepszego początku gospodarze turnieju w Arenie uzyskali awans i za rok walczyć będą o medale!



Po awansie do Dywizji 1, za rok sanockie Niedźwiedzie zagrają o medale

Faza grupowa

**NIEDŹWIEDZIE SANOK – GÓRALE NOWY TARG 2:3 (2:1, 0:2)**

Bramki: Wojnarowski, Pielech.

**NIEDŹWIEDZIE SANOK – DRAGONS TYCHY 3:1 (1:0, 2:1)**

Bramki: Mirosław Cybuch, Pielech, D. Cybuch.

**NIEDŹWIEDZIE SANOK – WARSAW KINGS 2:3 k. (2:1, 0:1, k. 0:1)**

Bramki: Pielech, Marcin Cybuch.

Ćwierćfinał

**NIEDŹWIEDZIE SANOK – DEMONY NOWY TARG 4:0 (1:0, 3:0)**

Bramki: Mirosław Cybuch 2, Dębicki, Wojnarowski.

Mecz o awans

**NIEDŹWIEDZIE SANOK – SIELEC SOSNOWIEC 3:1 (2:1, 1:0)**

Bramki: Pielech 2, Wojnarowski.

Dwa ostatnie lata Niedźwiedzie spędziły w Dywizji 2, więc znając klasę rywali liczyły na dobry wynik i pozostanie na tym szczeblu rozgrywkowym. Mecze grupowe Sanoczanie rozpoczęli od porażki, ale później prezentowali się naprawdę znakomicie. Tym bardziej szkoda przegranego po rzutach karnych meczu z warszawskimi Królami, zwłaszcza że jeszcze minutę przed końcem gospodarze prowadzili 2:1. Układ innych spotkań pozwolił jednak na awans do ćwierćfinału, gdzie czekała już niepokonana dotąd drużyna Demonów Nowy Targ. To był niezwykle zacięty pojedynek, ale dzięki świetnej defensywie i wykorzystanym sytuacjom Niedźwiedzie pewnie zwyciężyły, dołączając do trzech innych zespołów walczących o dwa miejsca dające awans do wyższej dywizji. W drodze na szczyt ich ostatnim przeciwnikiem był zespół z Sosnowca. Zaczęło się nerwowo, gdyż od bramki dla rywali, ale Sanoczanie konsekwentnie realizowali swój plan. W końcu dzięki dwóm golom wybranego najlepszym napastnikiem turnieju Krystiana Pielecha oraz trafieniu Radosława Wojnarowskiego nasi hokeiści mogli wzniesić ręce w geście triumfu. Obok nich do Dywizji 1 awansował zespół Nesty Toruń.

Piotr Kotowicz

Mistrzostwa Polski Żaków Starszych

## Brąz zdobyty w Janowie

Jakże szczęśliwy był finał długiej drogi Sanoczan. Najpierw wygrane baraże u siebie, potem w Krakowie awans do strefy medalowej, a na koniec upragniony krążek w Janowie.

Podczas turnieju pod Wawelem nasza drużyna pokonała rywali z Gdańska i Bydgoszczy, ulegając tylko przyszłemu mistrzowi – Cracovii. Niestety, w półfinale zmagani w Janowie zawodnicy Niedźwiadków znów trafili na gospodarzy, którzy i tym razem byli mocniejsi. Sanoczanie powetowali to sobie w meczu o brąz, wysoko ogrywając Podhale Nowy Targ.

Niedźwiadki wystąpiły w składzie: Dagmar Bednarz, Filip Biłas, Franciszek Bochenek, Maksymilian Czopor, Marcel Demkowicz, Eryk Fedak, Oliwier Fedak, Eryk Gilar, Aleksandra Hryszko, Jakub

Koczara, Zuzanna Maciejko, Ignacy Malejki, Gabriel Piech, Bruno Radożycki, Kamil Rudnicki, Szymon Rzepka, Eryk Skórka i Wiktor Wójcik. (pk)

Mecze grupowe:

**OLIVIA GDAŃSK – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 5:8 (1:2, 3:3, 1:3)**

Bramki: Gilar 4, Rzepka 4.

**BKS BYDGOSZCZ – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 4:10 (3:1, 0:5, 1:4)**

Bramki: Czopor 5, Rzepka 2, Gilar, M. Demkowicz, Skórka.

**CRACOVIA HOKEJ – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 7:3 (3:1, 1:0, 3:2)**

Bramki: Czopor, Gilar, Rzepka.

Półfinał

**NAPRZÓD JANÓW – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 9:4 (3:1, 3:3, 3:0)**

Bramki: Gilar 2, Czopor, Rzepka.

Mecz o brązowy medal

**PODHALE NOWY TARG – UKS NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK 4:9 (0:1, 2:4, 2:4)**

Bramki: Gilar 3, Czopor 2, Biłas 2, Radożycki, M. Demkowicz.



ARCH. NIEDŹWIADKI

Turniej Czerkawski Cup

## Zaledwie punkt od podium

Finałowe zmagania rozegrano w Zgierzu, gdzie Niedźwiadki zajęły 5. miejsce, mając zaledwie punkt straty do podium.

W grupie podopieczni Krzysztofa Salamaka i Dawida Hućki zanotowali porażkę z Podhalem Nowy Targ, zwycięstwo nad Olimpią Gdańsk i remis z Naprzodem Janów, co dało im 3. lokatę i prawo gry o 5. pozycję.

W ostatnim meczu Niedźwiadki wysoko pokonały Zagłębie Sosnowiec. Najlepszą zawodniczką drużyny została Zofia Błażejowska, a najlepszym bramkarzem okiem Kiedewicz Hockey School – Tymon Chrześcijan. (pk)



ARCH. NIEDŹWIADKI

## KOSZYKÓWKA

## Odparli ciągly pressing

**BASKETBALL CLINIC RZESZÓW – SNAJPER SANOK 56:97 (11:26, 12:21, 15:18, 18:32)**

**Snajper:** Grządziel 34, Janusz 24, Kuzio 20, Żak 17, Maciołek 2.

W obecnych rozgrywkach snajperzy wysokie zwycięstwa przeplatają bolesnymi porażkami. Na szczęście tym razem nasza drużyna miała powody do radości.

To był mecz z najmłodszym zespołem ligi rzeszowskiej, który brak doświadczenia nadrabia energią. Przekonali się o tym zawodnicy Snajpera, zmuszeni odpierać ciągly pressing rywali. Na szczęście większe doświadczenie wzię-

ło górę. Sanoczanie pewne problemy mieli jedynie w trzeciej kwarcie. Tym razem najskuteczniejszym zawodnikiem naszej drużyny był Wojciech Grządziel, zdobywca aż 34 punktów.

(bb)

## UNIHOKEJ

## Wilczyce odzyskują formę

W lidze sanockiej kobiet powrót formy zasygnalizowała drużyna Wilków, wygrywając z SP Nowotaniec i Czubkami. Ten ostatni zespół odniósł jedno zwycięstwo, podobnie jak i zawodniczki ILO.

**ILO – CZUBKI 1:2**

Bramki: Burnat – Pudło 2.

**CZUBKI – WILKI 0:1**

Bramka: Izdebska.

**SP NOWOTANIEC – ILO 0:1**

Bramka: Adamska.

**SP NOWOTANIEC – WILKI 1:3**

Bramki: Balwierczak – Izdebska, Pałys, Olejarska.

(bb)

## BILARD

## Biłas wspomógł lidera

Sezon zasadniczy SCB Ligi Amatorskiej na finiszu. Pewny 1. miejsca w tabeli ekstraklasy jest już Wiesław Groch, w czym pomógł mu Jakub Biłas, pokonując chwilowego lidera Marcina Lubienieckiego.

Ekstraklasa:

**Tomasz Skóra – Marcin Dzik 6:4**

**Jakub Biłas – Marcin Lubieniecki 6:5**

**Wiesław Groch – Krzysztof Kadubiec 6:2**

**Bartłomiej Długosz – Paweł Kocan 6:1**

**Robert Keck – Wiesław Groch 6:5**

**Marek Rogos – Grzegorz Jarocki 6:4**

I liga:

**Zbigniew Gilarski – Damian Wojnarowski 6:2**

**Dariusz Buczyński – Grzegorz Rozel 6:5**

**Paweł Martowicz – Piotr Sarama 6:2**

**Zbigniew Gilarski – Zbigniew Reś 6:3**

**Kamil Czeleń – Konrad Wróbel 6:2**

**Michał Florian – Bogusław Długosz 6:4**

**Zbigniew Gilarski – Grzegorz Rozel 6:2**

Puchar ligi (1/8 finału):

**Bartłomiej Długosz – Michał Florian 4:2**

**Krzysztof Kadubiec – Jakub Biłas 4:0**

**Marek Rogos – Marcin Piotrowski 4:3**

(bb)



Zbigniew Gilarski rozegrał aż trzy mecze – komplet zwycięstw

## MMA

# Srebro Horodejczuka

Bracia Łukasz i Jan Horodejczukowie z Texom Samuraja pod wodzą trenera Huberta Lecha walczyli w Warszawie podczas 16. Mistrzostw MMA. Łukasz dostał się do finału, a dla Jana był to debiut na takiej imprezie. To kolejny etap przygotowań do krajowego czempionatu w Puławach.



Od lewej: Hubert Lech, Łukasz Horodejczuk i Jan Horodejczuk

Do rywalizacji stanęło ponad 700 zawodników z Polski i zagranicy.

Łukasz po raz pierwszy wystąpił w kat. U18 w wadze 61,2 kg. To jedna z najmocniej obsadzonych kategorii wagowych w MMA Polska, w której walczy m.in. dwukrotny mistrz świata. W tym turnieju zgłosiło się aż 20 fighterów. Samuraj stoczył 4 walki w jeden dzień. Pierwszy pojedynek trwał w pełnym, przewidzianym wymiarze czasowym. W dwóch kolejnych Łukasz wygrał przez poddanie duszeniem, z czego w półfinale po niespełna 2 minutach odprawił aktualnego mistrza Polski w wadze 56,7 kg.

W finale zmierzył się z tytułowanym Aleksandrem Zającem z UKS-u Mały Wojownik Warszawa. Walka trafiła na kartę główną finałów, które transmitował na żywo Canal+. Było w niej wszystko – stójka, kotły zapasnicze, praca w parterze i próby zakończeń. Po trzech rundach sędziowie jednogłośnie dali zwycięstwo Zającowi.

– Piękny i wyrównany pojedynek, z którego przebiegu wydawało się, że więcej zrobił Łukasz. Pokazał, że w tym roku będzie się liczył w walce o najwyższe trofea – uważa Marcin Solarz, wiceprezes Samuraja.

Jan (U16, 57 kg) jako debiutant wystartował w kat. pierwszy krok. Jego starcie też było wyrównane, ale arbitrzy zdecydowali, że lepiej walczył przeciwnik. Samuraj skończył zawody na miejscach 5–8.

## KARATE

## SKK i Byakko na podiach

Aż 12 medali wywalczyli zawodnicy Sanockiego Klubu Karate podczas Otwartego Turnieju o Puchar Burmistrza Miasta Brzostek. Niewiele mniej, bo 8 krążków zdobył Byakko, a liczba złotych i srebrnych była identyczna w obu drużynach.

Z reprezentantów SKK na najwyższym stopniu podium stanęli: w kumite – Julia Marciniak (16–17 lat, do 65 kg), w kata – Antoni Kucharski (do lat 9) i Wiktoria Wielobób (14–15 lat). Srebrne medale: Tobiasz Gudowski (12–13 lat, 40 kg) i Marciniak, która do złota dołożyła 2. miejsce w kata. Najwięcej było brązów: Kucharski (8–9 lat, 25 kg), z kat. 12–13 lat – Bartosz Wolanin, Milena Janusz (oba 40 kg), Filip Futyma (+50 kg) i Aleksandra Szalajko (55 kg), w kata – Gabriela Bochnak (do lat 9), Iza Barnuś (9 lat) i Gudowski. W zawodach

udział wzięli też Zuzanna Turzyniecka, Kajetan Kowalski i Franciszek Torma.

Złote medale dla Byakko w kat. pierwszy kontakt zdobyli: Sara Włodarczyk (6–7 lat, 25 kg), Taya Szantula (10–11 lat, +45 kg) i Mateusz Kasprzak (10–11 lat, 35–45 kg). Srebrne krążki wywalczyły dziewczęta z przedziału 6–7 lat, do 25 kg: Nela Koczera (pierwszy kontakt) i Emilia Wenz. Brązowe medale: Laura Głuszkiewicz (6–7 lat, +25 kg), Lena Podolak (8–9 lat, +30 kg) i Lena Koczera (10–11 lat, -35 kg). Startowała też Iga Ciepiał.



Drużyna Sanockiego Klubu Karate

## LEKKOATLETYKA

## Udane starty długodystansowców

Małgorzata Lis-Pasionek ponownie najlepsza wśród kobiet. Biegaczka Komunalnych wygrała zawody Ducha Pogórza w gminie Dubiecko. Na podiach w kat. wiekowych stanęli tam zawodnicy SanOK Biega. Nasi startowali też w Poznaniu i Rymanowie.

## Duch Pogórza

Lis-Pasionek zwyciężyła w klasyfikacji kobiet w rywalizacji na dystansie 13 km, który pokonała w 1:19.41. Miała prawie 4 minuty przewagi nad kolejną zawodniczką. Magdalena Sieniawska (1:50.09) była 18., a Mariola Knap (1:56.34) z SanOK Biega – 25.

Na 30-kilometrowej trasie Duszka walczyło dwóch zawodników SanOK Biega i znaleźli się w pierwszej dziesiątce open. Marcin Rocznik uzyskał czas 4:06.15, co było 7. wynikiem ogółem i 3. w przedziale 40–49 lat. Niespełna pół minuty po nim na mecie pojawił się 8. Adam Jędrzejczyk (4:06.43), zwycięzca kat. M30.

## Runmageddon Poznań Hipodrom

Jarosław Jachimowski uczestniczył w dwóch konkurencjach biegów z przeszkodami. Na dystansie rekruta (około 6 km) zajął 8. miejsce w elite masters z czasem 38.53,

a w „klasyku” na 11 km był 6. w tej kategorii z rezultatem 1:16.57.

– Problemy zdrowotne sprawiły, że nie mogłem dać z siebie 100%. Dlatego mój występ był nieco zachowawczy. W normalnych okolicznościach mógłbym powalczyć o podium. Pozytyw jest taki, że pokonałem wszystkie przeszkody – wyjaśnił Jachimowski.



Małgorzata Lis-Pasionek



Od lewej: Mariola Knap, Wojciech Pajestka, Adam Jędrzejczyk i Marcin Rocznik

## Górski Bieg

do Źródeł Rymanowskich Zawody na ok. 6,5 km zorganizowano z okazji 150. rocznicy odkrycia Źródeł Rymanowskich oraz 650. rocznicy lokacji miasta Rymanów. Wystartowała w nich ósemka naszych reprezentantów.

Najszybszym Sanoczianem był 30. na mecie Paweł

Posadzki (34.33), 13. zawodnik przedziału 36–49 lat. Kolejni na mecie finiszowali: Szymon Lewicki, Krzysztof Paszkowski, Michał Posadzki oraz Tomasz Ryfa. Knap pokonała trasę w 44.41 jako 18. kobieta ogółem i 8. w kat. 36–49 lat. Pobiegiły również Katarzyna Sobolewska-Senus i Edyta Ryfa.

## TENIS STOŁOWY

## Medal weterana SKT

Marian Nowak w Ustrzykach Dolnych dołożył kolejny medal do bogatej kolekcji. W lidze pierwsza i druga drużyna SKT doznały identycznych porażek. Sporo zawodników występujących w lokalnych rozgrywkach wzięło udział w Grand Prix Podkarpacia Weteranów, a i tak rozegrano dwa turnieje.

## 3. Grand Prix Podkarpacia Weteranów

Nowak przywiózł z Ustrzyk srebro w kat. 70–79 lat. Doświadczony zawodnik SKT zajął 2. miejsce w fazie grupowej. Półfinał przeszedł bez straty seta. W najważniejszym pojedynku wysoko wygrał pierwszą partię, ale następne należały już do Stanisława Króla. To rozstrzygnięcie nie przeszkodziło Nowakowi wysunąć się na prowadzenie w rankingu GP.

Piotr Piróg (40–49 lat) zajął 7. pozycję. W kat. 50–59 lat Grzegorz Krasulak, Stanisław Wituszyński i Jadwiga Kruczkiewicz po rywalizacji grupowej grali w turnieju pocieszenia (dalsze lokaty), ale Kruczkiewicz była 2. wśród kobiet. Tak samo Czesław Terefinko i Witold Tesznar z kat. 60–69 lat. Większość wymienionych oraz Krzysztof Harajda rywalizowali też w kat. weteran 40+. Najwyżej sklasyfikowany został Piróg (przedział 9–12).

## III liga

## KARPATY II KROSNO – SKT RUBBER SANOK 10:4

SKT: G. Dębski 2, Graboń 1, Wanielista 1, Głaz.

Udany rewanż Karpat za wcześniejszą porażkę. Dwa punkty po pięciosetowych pojedynkach zdobył Gracjan Dębski. Po jednym dołożyli Rafał Graboń i Miłosz Wanielista.

## IV liga

## SKT RUBBER II SANOK – CEBULKA WARZYCE 4:10

SKT: Krochmal 3,5, Domaradzki 0,5, Mąka, Hydzik.

Zaczął się dobrze, od zwycięstwa Antoniego Krochmala. Niestety, w singlu tylko on był w stanie wygrać, co uczynił trzykrotnie. Odniósł też zwycięstwo deblowe z Filipem Domaradzkiem.

## Liga amatorska

Turniej nr 21: gr. A – 1. Miłosz Zarzyczny, 2. Czesław Terefinko, 3. Grzegorz Krasulak; gr. B – 1. Stanisław Wituszyński, 2. Jadwiga Kruczkiewicz, 3. Maciej Sachajdak.

Turniej nr 22: gr. A – 1. Zarzyczny, 2. Krasulak, 3. Terefinko; gr. B – 1. Kruczkiewicz, 2. Dawid Kurek, 3. Marek Perschke.

Kolumnę opracował: KRZYSZTOF LUBOMSKI

# Wesołych Świąt Wielkanocnych

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60